

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

W Lwowie miesięcznie zł. 0—
z dostawą do domu . . . 5-50
na prowincji . . . 5-50
za granicą . . . 6-—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 50 gr. w tekście 70 gr. w rubr. „Nadesłane” 40 gr. zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000—, w tekście cała str. 700— zł., ostatnia strona 500— zł., zamieszczenie o 25% drożej.

Min. Pieracki podał się do dymisji?

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). Minister spr. wewn. Pieracki, jak krąży pogłoski, zgłosił swą dymisję.

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). Minister spr. wewn. Pieracki miał opublikować oświadczenie w związku z ze-

znaniem gen. Kukieła w procesie brzeskim. Oświadczenia tego nie opublikował.

Pogłoski o podaniu się do dymisji ministra Pierackiego wywołały wielką sensację polityczną.

Tymczasowe wyniki wyborów sejm. w okręgu przemyskim.

Druzgocąca klęska sanacji w Przemyślu.

PRZEMYŚL, 23. 11. (tel. wł.). Wyniki wyborów do Sejmu ze wszystkich 16 obwodów Przemyśla przedstawiają się następująco:

Uprawnionych do głosowania było 29.000, głosowało 19.500 (70 proc.). Po szczególne listy otrzymały: 1 — 3.653 (straciła 40 proc. głosów), 4 — 2.907, (2.493 — zyskała zatem 16 proc.),

7 — 7.296 (6501 — zyskała zatem 16 procent),

11 — (Undo) 1.503 (1.615 — traci zatem 7 proc.), 14 (Sjoniści) — 2.676 (2.933 — traci 9 proc.), 24 (Kom.) — 514 (straciła 522 głosów).

Polska Agencja Telegraficzna donosi, że w okolicach górskich „głosowano” przeważnie na listę nr. 1, przyczem ilość głosów oddanych na tę listę dochodzi w niektórych miejscowościach do 90 a na-

wet 100 proc. W niektórych gminach wyborcy udawali się do lokali wyborczych w pochodzie z muzyką przy śpiewie marsza I Brygady i oddali wszystkie głosy na listę nr. 1.

Wiadomość o owym entuzjazmie chłopów nie wymaga komentarzy.

PRZEMYŚL, 23. listopada. (tel. wł.) Według dotychczasowych obliczeń znane są następujące wyniki:

POW. KROSNO z 30 obwodów: listan r. 1 — 7845, nr. 7 — 11.160.

ZAGÓRZ: nr. 1 — 215, nr. 4 — 90, nr. 7 — 796, nr. 11 — 145, nr. 14 — 54.

ZASŁAW: 1 — 23, 4 — 2, 7 — 181 11 — 86.

PODMIEJSKIE GMINY PRZEMYŚLA: Żurawica: 1 — 258, 4 — 105, 7 — 557, 11.126.

WILCZA: 1 — 93, 4 — 11, 7 — 251, 11 — 114.

PRĄDKOWCE: 1 — 44, 4 — 68, 7 — 87, 11 — 94.

ZALESIE: 1 — 35, 7 — 140,

KUNKOWCE: 1 — 25, 4 — 21, 7 — 119,

11 — 79, MEDYKA: 1 — 170, 4 — 52, 7 — 349,

11 — 492.

SLIWICA ad Dubiecko: 1 — 48, 4 — 21,

7 — 241.

NIENADOWA: 1 — 127, 4 — 10, 7 — 831.

LISZNA (w Sanoekiem) 1 — 33, 7 — 188.

SANOK. Wyniki z 4 komisji 1 — 1178,

4 — 477, 7 — 1054.

PRZEMYŚL, 23. 11. (PAT). Godz.

11.45. Wyniki z 258 obwodów na 400

obwodów przedstawiają się następująco:

1 — 63.218 głosów, 4 — 11.013, 7 —

29.775, 11 — 29.952, 14 — 4.614.

Według przypuszczeń lista nr. 1 otrzy-

ma 4 mandaty, nr. 7 — 1 mandat, nr. 11

(Ukr.) — 1 mandat.

—oo—

Demonstracja pod starostwem o 1 w nocy w Przemyślu.

PRZEMYŚL, 23. listopada. (tel. wł.) — Po ogłoszeniu wyniku wyborów do sejmu w mieście Przemyślu czekające tłumy robotników samorzutnie utworzyły o pierwszej godzinie w nocy

pochód pod starostwo. Demonstranci wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć tow. Liebermana.

—:—

Policja rozpedziła konferencję w sprawie bezrobocia.

Rząd zainicjował akcję w sprawie bezrobocia, która polegać ma na doraźnej pomocy i na normowaniu stosunków w przemyśle i handlu, celem zmniejszenia trudnienia przedewszystkiem dla obciążonych rodzinami. Powołano do życia komitety obywatelskie, którym przewodniczą wojewoda i starostowie po powiatach.

W organizacjach robotniczych były poważne wątpliwości, czy brać udział w tej akcji. Wątpliwości te były natury politycznej i rzeczowej. Proponowano, aby akcja ta istotnie potrafiła złagodzić klęskę bezrobocia i czy postawiono ją dostatecznie poważnie.

Wątpliwości te, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, były tak wielkie, że w przeważnej części kraju klasa pracująca usunęła się od współpracy.

We Lwowie postanowiono wziąć udział w tej akcji, a specjalnie zainteresowano się t. zw. sekcją pracy, której zadaniem jest zwalczanie przekroczenia czasu pracy i godzin nadliczbowych, uregulowanie sprawy terminatorów, zatrudnienie emerytów itd., aby tą drogą oczyścić rynek pracy i częściowo bodaj zatrudnić bezrobotnych.

Zabrano się do pracy z całą gorliwością, podzielono te sekcje wedle branż, wyznaczono referentów.

Referat transportowy objął tow. Wołański, przew. Zw. szoferów. Po pokonaniu wielu trudności udało się tow. Wołańskiemu zwołać na ubiegły piątek konferencję, w której wzięli udział: przedstawiciel związku właśc. autobusów, reprezentanci związku właśc. taksówek i trzech delegatów Zw. zaw. automobilistów z tow. Wołańskim na czele; razem 10 osób.

Zanim jednak konferencja przystąpiła do opracowania tez dla referatu na-

nik policji państw., spisał nazwiska obecnych i oświadczył, że „zgrupowanie nie jest zgłoszone w starostwie grodzkim, rozwiązuje je i wzywa obecnych do natychmiastowego opuszczenia lokalu. Na skutek przedstawienia rozpedzanych, że to jest konferencja z ramienia komitetu dla spraw bezrobocia, któremu patronuje rząd i przewodniczący wojewoda lwowski, przewodnik policji telefonicznie przedstawił sprawę swojej władzy przełożonej i prosił o instrukcje. Widocznie otrzymał rozkaz rozpedzenia zebranych, gdyż ka-

zał obecnym opuścić lokal.

W ten sposób policja uniemożliwiła odbycie konferencji.

Stwierdzono, że brama domu, gdzie ta groźna konferencja miała się odbyć, była obsadzona oddziałem policji, złożonym z 12 posterunkowych, uzbrojonych w karabiny.

Incydent ten wskazuje, że z obecnym reżimem współpraca nie jest absolutnie możliwa i to w żadnej dziedzinie, nawet w tak bolesnej sprawie jak bezrobocie.

—:—

Militaryzacja poczt i telegrafów.

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). W ślad za znaną ustawą o militaryzacji kolejarzy, rząd przygotowuje projekt ustawy o militaryzacji pracowników pocztowych.

Projekt opracowuje w ministerjum Poczty i Telegrafów, szef wydziału woj-

skowego, maj. Rommer.

Nad szczegółami projektu pracuje również naczelnik, dr. Godula.

Projekt militaryzacji pocztowców ma być zgłoszony do Sejmu najdalej w styczniu 1932 r.

—oo—

Masowe redukcje robotników i płac na Śląsku.

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). Z Katowic donoszą:

Dyrekcja huty Silesia w Parusowcu wypowiedziała na dzień 15 grudnia br. pracę 650 robotnikom.

Zapowiedziano również, że z końcem grudnia br. otrzymają wypowiedzenie wszyscy urzędnicy huty, bowiem dyrekcja otrzymała dyspozycję zamknięcia zakładów w ciągu pierwszego dwumiesiąca 1932 r.

Urzędnicy złożyli protest u wojewody i urządzili demonstracyjny pochód przez ulicę Rybnika.

W fabryce śrub i nitów Fitznera w Siemianowicach zaprowadzono z dniem 1 stycznia 1932 r. 6-godzinny dzień pracy dla wszystkich pracowników umysłowych przy równoczesnym obniżeniu poborów o 25 procent.

—:—

Jeszcze tylko krótki czas podziwiać można w kawiarni

„LOUVRE” zreczność chińskiej trupy

i z zapartym oddechem śledzić przebieg całego fenom. programu.

Sensacje w procesie brzeskim.

Procesu brzeskiego dzień dwudziestyczwarty.

Sawicki w świetle zeznań świadków.

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). W uzupełnieniu sprawozdania z procesu brzeskiego w dniu piątkowym podajemy jeszcze zeznania posła **Paca** o bojkach sanacyjnych i zeznania posła **Dobrocha**.

Pos. **Pac** opowiadał szczegóły o napadzie na lokal Stronnictwa Chłopskiego.

Bojówki sanacyjne.

Adw. **Ujazdowski**: Co robiła policja podczas napadu na lokal stronnictwa?

Sw.: Po przyjeździe do lokalu zastaliśmy bojówkę. Zwróciłem się wówczas do policji, odpowiedziano mi, że to są wewnętrzne sprawy stronnictwa.

Adw. **U.**: Co pan wie o pobiciu posła **Wrony**?

Sw.: Kiedyś wracaliśmy z wiecu, który rozpędziła policja, na szóstym kilometrze od Gójska napadła na nas bojówka. Był w niej urzędnik izby skarbowej w Sierpcu, robotnicy. Auto zdemolowano. Doktorowi **Wronie** złamano rękę, mnie pobito.

Adw. **U.**: Czy napastnicy mieli broń palną?

Sw.: Mieli. Przytknięto mi rewolwer do skroni.

Adw. **U.**: Panowie wnosili skargę?

Sw.: Poruszaliśmy to w Sejmie. Zwracaliśmy się do prokuratora, mówiąc, że winowajcy są znani. Sam pokazywałem ich prokuratorowi przed magistatem m. Sierpca.

Prywatne cele p. Miedzińskiego.

Sw. pos. **Władysław Dobroch** mówi o działalności pos. **Sawickiego**.

Adw. **U.**: Czy był pan na wiecach?

Sw.: Byłem na dwóch, trzech.

Adw. **U.**: Czy słyszał pan, by namawiano na nich do usunięcia rządu siłą?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy słyszał pan na terenie sejmowym, że któryś z ministrów pomajowych pobrał większe sumy na cele prywatne?

Sw.: **Miedziński**. Wydał 40.000 zł.

Adw. **U.**: Na jakie cele?

Sw.: Na różne cele towarzyskie. Na bilety do teatru...

Adw. **U.**: A czy któryś z ministrów nie nazwał ministrów przedmajowych złodziejami?

Sw.: Owszem. **P. Piłsudski**.

Adw. **U.**: Nazwisk ich nie podał?

Sw.: Nie.

Ostatni zeznaje św. **Józef Grudziński**, dziennikarz, redaktor odpowiedzialny „Gazety Chłopskiej”. Zapytany, czy w „Gazecie Chłopskiej” nie drukowało się artykułów podburzających, świadek odpowiada:

— Nie. Natomiast faktem jest, że niezadowolone wśród mas wzrastało równocześnie z potęgowaniem się konfliktu rządu z Sejmem, no i w miarę, jak się ukazywały wywiady marsz. **Piłsudskiego**.

Jak zeznawali chłopcy w procesie brzeskim?

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). Sprawozdawca sądowy „Robotnika” w następujący sposób charakteryzuje zeznania chłopów w procesie brzeskim:

„Jak będziemy głosami przewyższać, to będzie nasza władza” — zeznawał (w sobotę) jeden z świadków odwoławczych pos. **Sawickiego**, **Walko**, z trudem wyślawiając się z białoruska po polsku. „Żyć nam kazał sprawiedliwie, jeden drugiego szanować, na roli pracować”...

Świadek ten nie umiał nazwać wszystkich miesięcy, zapytany o to przez p. prok. **Rauzego**. Ale czy to obniża wartość zeznań tego i innych świadków z Grodzieńszczyzny, z okolic rodzinnych pos. **Sawickiego**? Wszyscy ci chłopcy pamiętali jednak zgodnie, iż pos. **Sawicki** pouczał ich o ich prawach obywatelskich, o tem, jak lud może zdobyć władzę zapomocą kartki wyborczej, jak należy organizować się.

Świadek ten zeznaje, że był kilkakrotnie na wiecach **Sawickiego** i stwierdza, że oskarżony nigdy nie propagował idei kościoła narodowego i był tylko przeciwny ks. **Malinowskiemu**, proboszczowi z **Krzemienicy**, który posiadał do walki z wrogami politycznymi bojówkę z tercjarek.

Sawicki — zdaniem świadka — był zwolennikiem praworządności i stał na gruncie konstytucji.

Następnie zeznaje **Antoni Hrochim**, rolnik, który zeznaje mniej więcej tak samo jak poprzedni świadek. Bywał na wiecach **Sawickiego** i opowiada jak na jednym z wieców został aresztowany. Potem obito go ciężko w komisariacie policji, przyczem wyzywano go obelżywymi słowami.

Świadek powtarza głośno te słowa, czem wywołuje zażenowanie w trybunale.

Następnie świadkowie zeznają, że **Sawicki** cytował na wiecu prasę sanacyjną m. in. „Nową Kadrową” i w związku z tymi artykułami w tej prasie zamiesz-

czonymi **Sawicki** mówił, że chłopcy muszą bronić praworządności kartkami wyborczymi.

Sw. **Władysław Swistun** zeznaje, że **Sawicki** na wiecu mówił, że chłopcy tworzą największą warstwę społeczeństwa i dlatego powinni mieć swoje przedstawicielstwo. Na jednym z wieców rzucił okrzyk: „Precz z dyktaturą, niech żyje rząd włościański - robotniczy. Mówił o łamaniu prawa, a słyszał też, że mówił o wieszaniu na latarniach. Na pytanie przewodniczącego i obrony nie potrafił powiedzieć, kto ma być wieszany i mówił, że **Sawicki** nie oznaczał kogo.

Sw. **Wasilewski Józef** był na wiecu w **Knyszynie**, który miał się odbyć tego samego dnia co kongres **Centrolewu** w **Krakowie**. Wiec jednak nie doszedł do skutku, albowiem starostwo nie zezwoliło, wobec czego pos. **Sawicki** został w lokalu Stronnictwa Chłopskiego i ograniczał się do udzielania porad ludziom. O nieplaceniu podatków nie było mowy. Nie słyszał, aby mówił coś złego na rząd. Taksamo nic nie słyszał o wieszaniu na jakichś latarniach.

Przew.: Czy świadek nie pamięta zdania: „Nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **Ujazdowski**: A może pan pamięta całe zdanie: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

Adw. **U.**: Czy świadek nie pamięta zdania: „nie potrzeba widel i kos, bo wystarczy chłopska ręka”?

Sw.: Nie.

CHLORODONT PASTA do ZĘBÓW

Następnie świadkowie zeznają, że **Sawicki** cytował na wiecu prasę sanacyjną m. in. „Nową Kadrową” i w związku z tymi artykułami w tej prasie zamiesz-

Straszna katastrofa w kopalni węgla.

LONDYN, 23. 11. (PAT). Wskutek wybuchu w kopalni węgla w Bentley w pobliżu Doncaster zginęło 17 osób, a rany odniosło 26. Wybuch spowodował pożar, który objął kopalnię.

LONDYN. Wskutek wybuchu w kopalni węgla w Bentley, w pobliżu Doncaster zginęło 28 osób. 20 rannych górników przewieziono do szpi-

Przed wielką bitwą w Mandżurji.

„Przegraliśmy bitwę, lecz nie jesteśmy zwyciężeni“!

LONDYN, 23. 11. Marszałek Czang-Kaj - Szek koncentruje 50.000 ludzi w pobliżu Czing - Czau. Wiadomość ta wywarła tu wielkie zaniepokojenie, ponieważ zachodzi obawa, że Japończycy przejdą do ofensywy, aby uprzężyć atak chiński.

Marsz. Czang - Sue - Ljang, który obecnie znajduje się w Pekinie, wysłał rozkazy do oddziałów chińskiej artylerji, kwaterujących w górach Hsin - Gan, oraz w m. Jehol, aby natychmiast szła na pomoc gen. Ma.

Gen. Ma wydał do swoich żołnierzy rozkaz, w którym twierdzi, że armja chińska będzie nadal walczyła przeciwko Japonji.

„Przegraliśmy bitwę — brzmi dramatyczny rozkaz gen. Ma — lecz nie jesteśmy zwyciężeni“.

Wszelkie rokowania z Japonją odrzuca gen. Ma w formie stanowczej, żądając

całkowitego wycofania japońskich wojsk okupacyjnych z Mandżurji.

Z Mukden nadeszła do Moskwy wiadomość, że wojska Czang - Sue - Ljang przygotowują się do decydującej bitwy z wojskami japońskimi. — Przesuwanie wojsk na linię kolejowej Bejpin—Mukden odbywa się bez przerwy.

Starcia czołowych patroli armji japońskiej i chińskiej już nastąpiło. Decydująca bitwa oczekiwana jest w ciągu 2—3 dni. Wynik tej bitwy zadecyduje ostatecznie o losach Mandżurji. Bitwa pod Czikarem była (wstępnym bojem, po rozstrzygnięciu której gen. Ma cofnął się na pomoc.

Pożyczka wojenna Japonji.

Z Tokio donoszą, że japońskie mini-

KAWA 725 RIEDLA

Olbrzymia suma na przekupienie prasy.

WIEDEN, 23. 11. (PAT). Jeden z wiedeńskich dzienników lewicowych wystąpił z rewelacją, jakoby Austriacki Zakład Kredytowy przeznaczył w maju b. r. po zachwianiu się tej instytucji 300 tysięcy szylingów na przekupywanie dziennikarzy.

W sprawie tej dyrekcja Zakładu Kredytowego ogłosiła komunikat, w którym twierdzi, że suma 300.000 szylingów nie została użyta na wpływanie na publicystykę, lecz na kosztą szczegółowej i obiektywnej służby informacyjnej zagranicą o sytuacji Austr. akładu Kredytowego.

Prasa opozycyjna, ogłaszając ten komunikat, wyraża zaprzetywanie, że jest on niewystarczający i domaga się szczegółowych wyjaśnień, na jakie cele wymieniona suma została zużyta.

S. O. S.

LONDYN, 23. 11. (PAT). Wedle radiodepeszy, otrzymanej ze statku „Pennine“ w pobliżu wyspy Niedźwiedziej na południe od Szczybergu, tonie angielski okręt „Howe“. Szalejąca burza uniemożliwia akcję ratunkową. Z pośród 15 ludzi załogi zginęło dotychczas 9.

Kronika telegraficzna.

MOSKWA. Komisarz ludowy dla spraw granicznych Litwinow, przyjął dnia 21. b. m. posła polskiego Patka i zaproponował mu wznowienie pertraktacji w sprawie paktu o nieagresji.

Na pierwszą propozycję, przedłożoną jeszcze 14. października br. rząd polski odpowiedział, że dogodniejszy będzie zaproponowany przez rząd sowiecki rządowi polskiemu w roku 1926 projekt paktu, dopełniony polskimi poprawkami. Oświadczenie Litwinowa z dnia 21. b. m. wyraża zgodę rządu sowieckiego na wznowienie pertraktacji na podstawie projektu paktu z roku 1926. Pertraktacje rozpoczną się w ciągu dni najbliższych.

SOSNOWIEC. Onegdaj nad ranem wybuchł groźny pożar na powierzchni kopalni węgla „Maksymilian“ w Dąbrowie Górniczej. Uległa zniszczeniu wieża szybowca, oraz sortownia węgla. Straty wynoszą około 80.000 zł. Wskutek pożaru kopalnia została w znacznej części unieruchomiona co czasu naprawienia powstałych szkód. Około 170 robotników, na ogólną liczbę 210 zatrudnionych w kopalni zostało pozbawionych pracy. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona.

sterstwo finansów ma zamiar rozpiścić pożyczkę wojenną na pokrycie kosztów okupacji japońskiej w Mandżurji w wysokości 35—50 milionów jenów.

Liga Narodów ratuje swój autorytet.

Komisja rzeczoznawców zbada sytuację w Mandżurji.

PARYŻ, 23. 11. (PAT). Sobotnie posiedzenie sesji Rady Ligi Nar., nie przyniosło jeszcze pożądanego rozwiązania konfliktu między Japonją a Chinami, dało jednak możność wynalezienia wyjścia, które pozwoli zakończyć obecną sesję bez narażenia na kompromitację autorytetu Ligi Nar.

Posiedzenie rozpoczęło się przemówieniem Brianda. Następnie przemawiał delegat Yoshizawa, który mówił o krzywdach, jakich doznali obywatele japońscy w Mandżurji i w Chinach, następnie imieniem swego rządu przedstawił wniosek wysłania na miejsce komisji rzeczoznawców,

obietując przystąpić do ewakuacji, skoro tylko bezpieczeństwo zostanie osiągnięte. Delegat Chin Dr. Sze, oświadczył, że

rząd jego nie może wdawać się w żadne targi co do wycofania wojsk japońskich, oraz nie może się zgodzić, aby ewakuacja zależna była od innej kwestji, niż ustalenie szczegółów utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa życia i dobra obywateli japońskich w Mandżurji, poza strefą kolei żelaznej południowo-mandżurskiej, które rząd chiński zobowiązuje się zapewnić.

Nastąpiła dłuższa wymiana zdań, w której brali udział prawie wszyscy członkowie Rady, popierając naogół propozycję japońską.

W imieniu Polski min. Zaleski złożył deklarację, w której oświadczył, że go-tów jest przyłączyć się do propozycji wysłania międzynarodowej komisji rzeczoznawców z żądaniem zbadania na miejscu sytuacji.

Akademja ku czci ttow. Bubera i Hankiewicza.

Urządzona w dniu wczorajszym Akademja ku czci zmarłych ostatnio towarzyszy Mikołaja Hankiewicza i dra Rafała Bubera miała charakter niezwykle uroczysty. Sala teatru „Rozmaitości“ wypełniła się publicznością. Scena pięknie udekorowana. Obrazy ttow. Bubera i Hankiewicza widniały na tle czerwieni.

Uroczystość zaingurował Chór Robotniczy, który odśpiewał „Marsz socjalnych demokratów“, poczem pos. ttow. Mieczysław Niedziałkowski wygłosił piękne przemówienie poświęcone pamięci obu towarzyszy, podnosząc wielkie ich zasługi dla klasy robotniczej.

Znaczną część przemówienia poświęcił ttow. Niedziałkowski sprawie polsko-ukraińskiej, wskazując na to, iż niezławienie tego problemu w sposób odpowiadający interesom i potrzebom obu narodów był jedną z głównych przyczyn

upadku dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Problem ten i obecnie nie stracił na sile, ale domaga się rychłego i rozumnego załatwienia pod groźbą powtórzenia się historycznej tragedji. Pacyfikacją tego napewno nie dokona się.

Zyjemy w okresie przełomu duchowego w Polsce. Ława oskarżonych w procesie brzeskim stała się dzwonem na trwogę. Proces ten, który złączył w braterstwie broni robotników i chłopów jest wielkim krzykiem o zmianę tego, co się dzieje w Polsce.

Po przemówieniu ttow. Niedziałkowskiego kwartet smyczkowy przepięknie odegrał kilka utworów, poczem nastąpiły recytacje pięknie wykonane przez artystkę teatrów m. p. Miedzińska.

Uroczystość zakończyły produkcje Chóru Robotniczego.

—:—:—

Kto zostanie prezydentem m. Lwowa?

W sobotę i niedzielę sanacyjny klub gospodarczy naradzał się nad osobą kandydata na prezydenta miasta. Ponieważ wiceprez. Irzyk stanowczo odmówił przyjęcia tego stanowiska, klub gospodarczy postanowił na stolec prezydenta wysunąć wicewojewodę Drojanowskiego i w tym celu kooptować go do Rady miejskiej. Uzupełniające wybory radnych odbędą

się we wtorek, w czwartek nastąpi wybór prezydenta.

„Gazeta Poranna“ zamieszcza pogłoskę, że na tle poglądów na kooptację i wybór prezydenta miasta, dwóch radnych (sanacyjnych) miało złożyć swe mandaty i że wiceprez. Kubala (z Zespołu Stu) ustępuje a miejsce jego ma zająć Zdzisław Stroniski.

Po awanturach studenckich.

Trzech studentów w Krakowie relegowano.

KRAKÓW. Komisja dyscyplinarna senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego rozesała dziś wyroki studentom, zaangażowanym w zajęcia akademickich ostatnich dni:

trzech akademików zostało relegowanych z Wszchnicy, 8-miu otrzymało nagane, trzem unieważniono tr mistry,

a co do 3 dalszych zostaną podjęte dochodzenia dyscyplinarne po zakończeniu przewodu sądowego.

Komisja w orzeczeniu dyscyplinarnym wyraża ubolewanie, że doszło do niepokojów na Uniwersytecie i że musiała rozpatrywać i osądzać przykre wydarzenia.

—:—:—

Zabójstwo w ataku szału.

WARSZAWA, 23 listopada (tel. wł.). Z Łodzi donoszą:

W szpitalu dla umysłowo chorych w Kochanówku pod Łodzią wydarzył się wstrząsający wypadek.

Mianowicie kucharz szpitala, Wincenty Derenidarz, który do niedawna prze-wał w szpitalu jako umysłowo chory i po wyleczeniu otrzymał posadę w kuchni szpitala, w przystępie ataku szału przebił długim nożem kuchennym 17-letniego syna dostawcy mięsa, Abrahama Śniatowskiego, kładąc go trupem na miejscu.

Personal leczniczy tylko z wielkim trudem zdołał ubezwzględnić furjata i na-łożyć mu kaftan bezpieczeństwa.

—:—:—

Anglia podwyższyła cło o 50 proc.

LONDYN, 23. 11. (PAT). Ogłoszone zostało rozporządzenie z mocą ustawy, według którego z dniem 25 bm. podniesiona zostaje stawka celną o 50 proc. na następujące towary importowane do Anglii: porcelane, artykuły sanitarne, szkło na użytek domowy, meble gotowe, wyroby nożownicze, części składowe odkurzaczy elektrycznych, maszyny do pisania, wyroby lniane, palta i ubrania męskie i dla chłopców, wszelkiego rodzaju rękawiczki, papier do pakowania, wyroby gumowe a mianowicie opony do rowerów, obcasy, linoleum, wreszcie artykuły toaletowe, perfumeryjne i kosmetyczne, za wyjątkiem esencji do perfum i specjalnych olejków dla mydła.

—:—:—

Nie wszyscy w Polsce odczuwają kryzys...

Agencja P. A. S. podaje następujące ciekawe informacje:

Urzędy skarbowe, w związku z nowelizacją ustawy o podatku dochodowym zebrały dane, z których wynika, że w Polsce jest kilka tysięcy osób, zarabiających nie mniej, niż 250 do 800 tysięcy złotych rocznie.

Jest nawet 900 uprzywilejowanych, którzy otrzymują przeszło 800 tys. złotych rocznie!...

Ci ludzie mają z czego żyć!...

Akcja na rzecz Habsburgów w Tyrolu.

WIEDEN, 23. 11. (PAT). „N. Fr. Pr.“ donosi z Innsbrucku: W Tyrolu daje się zauważyć ożywiona agitacja za przyznaniem Ottonowi Habsburgowi honorowego obywatelstwa w szeregu gmin tyrolskich. Podobno 50 gmin tyrolskich oświadczyło się za przyznaniem takiego obywatelstwa Ottonowi. Cała akcja jest przygotowaniem do unieważnienia ustawy o Habsburgach i osiedlenie b. rodziny cesarskiej w Tyrolu.

Prof. Piccard podejmuje lot do Arktydy.

BERLIN, 23. 11. Dzienniki donoszą, że prof. Piccard poza zamierzonym powtórnym startem do stratosfery, który ma nastąpić na wiosnę przyszłego roku, chce przedsięwziąć lot balonowy do Arktydy nad okolicami bieguna magnetycznego.

Przygotowania do tego lotu, który nastąpi z Hamburga, są już w toku.

Kobiety „bataljon śmierci“.

W związku ze wzrostem nastrojów antyjapońskich i patriotycznych uczuć pomiędzy chińską młodzieżą studencką można na ulicach Szanghaju zauważyć niezwykle w Chinach zjawiska. Ulicami miasta maszerują oddziały kobiety, zwane „kobiece bataljony śmierci“. Kobiety-żołnierze ubrane są w szare mundury z owijaczami na nogach i szarami czapkami. Wojskowe te oddziały kobiece formują się na terenie chińskim w Szanghaju.

Oddziały „kobiecego bataljonu śmierci“ składają się przeważnie z studentek, które nie chcą pomagać jak osiostry miłosierdzia, ale które chcą walczyć jako mężczyźni. Studentki musiały zrezygnować z ozdoby włosów i wszystkie przed wstąpieniem do bataljonu zostały ostrzyżone przez fryzjera wojskowego. Procedurze tej chętnie się poddały, gdyż jak mówią, dla ojczyzny są gotowe oddać nawet swą piękność. Studentki żyją w barakach, specjalnie dla nich na przedzie wybudowanych.

W całej okolicy odbywają się zgromadzenia, na których studentki nawołują do wstępywania do ochotniczych oddziałów kobiecych. Studentki w ten sposób zachęcają mężczyzn do walki o obronę zagrożonej ojczyzny.

—:—:—

Krytyczne położenie rolnictwa.

Rolnictwo wileńskie przeżywa kryzys, zaostrożony ostatnim nieurodzajem. Długotrwała zima, obfitująca w opady spowodowała poważne spustoszenia. Skutek był taki, iż w większości wypadków zbiory nie przekroczyły 40 proc. normalnego urodzaju, a nawet w niektórych gminach wyniosły one zaledwie 10 procent. Mimo to na rolniku ciąży wiele zobowiązań płatniczych, które pod groźbą licytacji mienia, zmuszony jest uiszczyć. Wobec tego, że zubożenie to posiada wszelkie cechy zbiorowości, licytacje takie albo nie dochodzą do skutku z braku nabywców, albo, o ile są zrealizowane, to dla rolników wypadają wprost fatalnie. Np. miał miejsce wypadek, gdy sprzedano z licytacji konie robocze po 25 zł. sztuka. Licytacje takie niszczą rolnictwo, a przeto nie leżą w interesie państwa. Druga bolesną jest sprawa zadłużenia rolnictwa. Pozycja ta przedstawia się gorzej niż fatalnie.

(„Gazeta Handlowa“)

—:—:—

